

## Jurek: wróć na salę!

Written by Zbyszek

Saturday, 31 December 2011 16:08

---

Piszę do Jurka Grycana. Jurek wróć na halę sportową!



Jurek Grycan to tytan pracy.

Obojętnie za co się bierze robi to z olbrzymią pasją i zaangażowaniem.

Jest też jedynym trenerem w Polsce, który systemową pracą wychował całą plejadę znanych w Polsce i za granicą zawodników.

Lucjan Błaszczuk, Tomasz Krzeszewski, Michał Dziubański, Piotr Skierski, Piotra Szafranek, Anna Januszyk, Jola Langosz, Jarek Pyrek i wielu, wielu innych zawdzięczają w mniejszym lub mniejszym stopniu swoje sportowe sukcesy, czy życiowe kariery Jurkowi.

Gdyby nie ten ostatni to prawdopodobnie Lucjan Błaszczuk nie zakładałby swojego tenisowego biznesu w Polsce, a Tomasz Krzeszewski, Piotr Szafranek, czy Michał Dziubański nie byłiby trenerami kadry, a przedtem uznanymi zawodnikami.

Zginęliby jako zawodnicy w przysłowiowej trenerskiej bryndzy lat 80-tych i 90-tych naszego kraju.

Bryndzy w tym sensie, że niechętniej do czerpania wiedzy z zewnątrz, z innych krajów.

Jurek olbrzymim nakładem pracy zdobył wiedzę innych krajów z Chinami na czele.

Wprowadzenie takich określeń w obieg jak: przygotowanie psychiczne, flip, trening zwrotności specjalnej i wiele innych jest dziełem Jurka.

Jego tytaniczna praca tamtych czasów była zupełnym zaprzeczeniem kariery Adama Giersza, który dostał na tacy 2 niesamowite talenty Andrzeja Grubbę i Leszka Kucharskiego.

Pewnie też dlatego nigdy (a przynajmniej w tamtych dekadach) nie potrafili znaleźć ze sobą wspólnego języka.

Jeden był zaprzeczeniem drugiego.

Paradoksem, a może logicznym wytłumaczeniem jest fakt, że Adam Giersz zrobił taką karierę, a Jurek nie.

Właśnie, czym właściwie jest kariera we współczesnym świecie, współczesnym sporcie?

Bycie na salonach specjalnie nie pomogło naszej dyscyplinie.

Może więc praca u podstaw tych największych da impuls do poprawy wizerunku dyscypliny?

## **Jurek: wróć na salę!**

Written by Zbyszek

Saturday, 31 December 2011 16:08

---

O naszym byłym ministrze sportu możemy na pewno zapomnieć.

Własna kariera zawsze była ważniejsza, ale nie o nim przecież mowa.

Apeluję dlatego: Jurek wróć na sale treningową, zacznij zajmować się tym, co robiłeś tak dobrze: szkoleniem.

Zbyszek Stefański